



Nie daj się oszukać!

Bez samochodu nie dotrą do potrzebujących.

Ruszyła zbiórka dla misjonarzy z Kazachstanu

Z okazji zbliżającego się dnia św. Krzysztofa przygotowaliśmy breloki oraz naklejaną plakietkę, dla kierowców oraz wszystkich osób, którym bliskie są bezpieczne podróże i opieka patrona w drodze.



Brelok 1

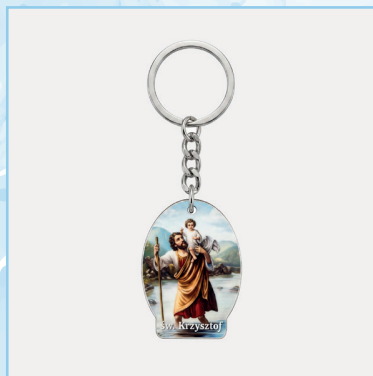
Brelok w kształcie figury św. Krzysztofa.

Wymiary: 5 cm (wysokość) × 3 cm (szerokość)
Praktyczna i symboliczna pamiątka do codziennego użytku.

Cena:

3,40 zł/szt.

2,90 zł/szt. przy zamówieniu powyżej 100 szt.



Brelok 2

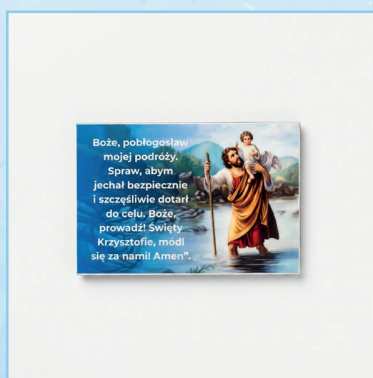
Brelok owalny, św. Krzysztof z Dzieciątkiem Jezus.

Wymiary: 4cm (wysokość) × 3 cm (szerokość)
Praktyczna i symboliczna pamiątka do codziennego użytku.

Cena:

3,40 zł/szt.

2,90 zł/szt. przy zamówieniu powyżej 100 szt.



Plakietka

Naklejana plakietka do samochodu z modlitwą.

Wymiary: 4 cm (wysokość) × 6 cm (szerokość)
Praktyczna i symboliczna pamiątka do codziennego użytku.

Cena:

3,90 zł/szt.

3,20 zł/szt. przy zamówieniu powyżej 100 szt.

Kupując nasze produkty wspierasz: Misyjne Dzieło Diecezji Kieleckiej. W tym roku chcemy pomóc ks. Zygmuntowi Kwiecińskiemu z Kazachstanu, realizując projekt zakupu samochodu. Dzięki środkom transportu, nasi misjonarze docierają do kaplic, szpitali i szkół.

Zamówienia można składać telefonicznie, na e-mail lub poprzez stronę internetową:

www.dekoracjasklep.pl

Kontakt: Ks. Łukasz Zygmunt Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Kieleckiej
e-mail: lzygmunt79@poczta.fm, Kuria Diecezjalna w Kielcach ul. Jana Pawła 3, 25-025 Kielce
tel. +48 605 079 079 oraz 504 362 778.



Szczęście trzy razy!

W Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach przysły na świat trojaczki – Zoja, Mia i Liwia. Dziewczynki urodziły się w poniedziałek 8 czerwca po godzinie 11.20 i od pierwszych chwil znalazły się pod troskliwą opieką specjalistów. Co ciekawe, to nie jedyne wyjątkowe narodziny tego dnia. Jeszcze przed przyjściem na świat trojaczek w szpitalu urodziły się także bliźnięta. To już kolejny przypadek narodzin trojaczek w porodówce przy ul. Prostej. Przed rokiem, również w okolicach Dnia Matki, personel Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka witał na świecie troje rodzeństwa jednocześnie.

/mk/



Wieczysta adoracja

Od 22 czerwca w Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodziny w Kielcach rozpocznie się wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Uroczystą inaugurację poprzedzi Msza Święta, którą o godzinie 18.00 będzie sprawował biskup kielecki Jan Piotrowski. Po Eucharystii Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do kaplicy, dotychczasowej Kaplicy Miłosierdzia Bożego, gdzie rozpocznie się wieczysta adoracja. Osoby, które chciałyby włączyć się w dzieło wieczystej adoracji, nadal mogą się zgłaszać. Chętni mogą pełnić dyżury zarówno regularnie, jak i wspierać adorację jako osoby rezerwowe lub zastępujące innych adorujących. Zapisy prowadzone są cały czas na stronie: https://adoremustechriste.pl/kielce

/bk/

Obraz rekoronowany

W sobotę, 6 czerwca, w parafii św. Mikołaja w Kidowie odbyła się rekoronacja słynącego łaskami wizerunku Matki Bożej zwanej Śnieżną. Uroczystość rozpoczęła się procesją z udziałem licznych pocztów sztandarowych oraz przedstawicieli wspólnot i organizacji działających na terenie parafii, podczas której cudowny wizerunek Matki Bożej został przeniesiony z kościoła pw. św. Mikołaja na ołtarz polowy. Następnie biskup



kielecki Jan Piotrowski odprawił Mszę Świętą, podczas której nałożył korony na wizerunki Maryi i Dzieciątka Jezus. Wydarzenie zgromadziło licznych wiernych, duchownych i pielgrzymów z okolicznych parafii. O oprawę muzyczną zadbała orkiestra dęta, a śpiewem liturgię uświetniły schola i chór z Włoszczowy.

/bk/

Następny
tygodnik **eM**
28 czerwca
Zapraszamy do lektury!

Młodzi spotkają się w Wiślicy

Już w najbliższą sobotę (20 czerwca) odbędzie się kolejne Spotkanie Młodych w Wiślicy pod hasłem „Nowe życie STARTUJE tu”. Młodzież weźmie w nim udział już po raz 24., aby wspól-



nie przeżyć dzień na modlitwie, spotkaniach, świadectwach oraz w atmosferze pełnej radości i dobrej muzyki. Wszystko rozpocznie się o godzinie 13. Nie zabraknie konferencji, ale też modlitwy Koronką do Bożego Miłosierdzia, prezentacji wspólnot i grup młodzieżowych die-

reklama

KOŁDREX

Usługi

szycia kołder i poduszek
z pierzyn Klienta

Pranie pierza

Sprzedaż
kołder i poduszek z puchu
i wełny owczej

tel. 534-222-122 www.koldrex.pl
Kielce, ul. Sikorskiego 20 D

Wydawca:

Radio eM Kielce
Kielce 107,9 FM
Włoszczowa 94,4 FM
Busko-Zdrój 91,8 FM
Święty Krzyż 91,3 FM

Redaktor naczelny:

ks. Karol Rasala
Z-cy redaktora naczelnego:
red. prowadzący Tomasz Natkaniec
Piotr Michalec
DTP: ARTGRAF Radosław Kaszyński

eM Reklama:

www.emkielce.pl/reklama
reklama@em.kielce.pl
tel. 41 368 07 17
facebook.com/radioemkielce
KONTAKT Z REDAKCJĄ: 41 368 04 61

ADRES REDAKCJI: Tygodnik eM Kielce

ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce
tel. 41 368 04 61
tygodnik@em.kielce.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

- cezi. Uczestnicy dokonają symbolicznego przejścia chrzcielnego i odnowią świadomość chrztu. Eucharystii przewodniczył będzie Biskup Kielecki Jan Piotrowski, zaś słowo wygłosi o. Tomasz Nowak, dominikanin. Całość zakończy koncert rapera Anatomia, wspólna modlitwa i błogosławieństwo. Zapisy trwają do 16 czerwca. /mł/

Sacroexpo wraca

Od 15 do 17 czerwca w Targach Kielce odbędzie się 27. edycja Międzynarodowej Wystawy Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów Sacroexpo. Ofertę zaprezentuje blisko 200 wystawców z 18 kra-



jów. Nie zabraknie naczyń i szat liturgicznych, a także figur, dewocjonałów, pięknych świec oraz elementów wyposażenia kościołów. Zaplanowano również liczne konferencje i wręczenie nagrody Per Artem ad Deum. Tegorocznym laureatem będzie kardynał Gianfranco Ravasi, wybitny włoski biblista, były przewodniczący Papieskiej Rady Kultury oraz Papieskiej Komisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła, doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Ekspozycje będą otwarte w godzinach od 9 do 17. /mł/

reklama



Upamiętnią Wołyń

Rozstrzygnięty został konkurs na projekt Pomnika Wołyńskiego, który ma stanąć na Skwerze Szarych Szeregów, nieopodal Alei Sław. Poznaliśmy zwycięską pracę i szczegóły dotyczące budowy monumentu. Przypomnijmy, że 19 lutego konkurs ogłosił Społeczny Komitet Budowy Pomnika Upamiętniającego Ofiary Ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Zwyciężył projekt zespołu z Warszawy: Kingi Smacznej-Łagowskiej i Alberta Kozaka. W centrum pomnika stoi samotna dziewczynka trzymająca niebieski kwiat lnu, a na monumencie wyryte są nazwy miejscowości, w których ukraińscy nacjonaliści mordowali Polaków. Koszt budowy pomnika to około pół miliona złotych. Komitet prowadzi zbiórkę na ten cel. /mł/

Tam nie pojedą

15 kieleckich autobusów nie trafi do Winnicy na Ukrainie. Projekt uchwały w sprawie przekazania wycofanych z użytkowania pojazdów miał znaleźć się w porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta. Jednak po fali krytyki i negatywnych komentarzy dotyczących tego przedsięwzięcia tak się nie stanie. Jak poinformowała podczas specjalnej konferencji prasowej

wej prezydent Kielc Agata Wojda, mer Winnicy, chcąc uniknąć kontrowersji, wycofał swoją prośbę o przekazanie wsparcia. Jednocześnie prezydent Agata Wojda zarzuciła niektórym radnym szerzenie dezinformacji. Jej zdaniem publikowane przez nich wpisy przyczyniły się do wzrostu hejtu i mowy nienawiści wokół sprawy przekazania pojazdów. /mk/



Kod do śmietnika

Władze Kielc rozpoczynają testy nowoczesnego systemu segregacji odpadów komunalnych. Pilotaż „Systemu Indywidualnej Segregacji Odpadów” ruszył 1 czerwca 2026 roku w altanie śmietnikowej przy ul. Nowaka-Jeziorańskiego 53A. Projekt realizowany jest we współpracy z firmą T-Master SA. Nowy system opiera się na inteligentnych nakładkach montowanych na kontenerach. Urządzenia wyposażono w mechanizm bezdotykowego otwierania, identyfikację worków za pomocą kodów QR oraz system pomiaru masy i poziomu napełnienia każdej frakcji odpadów. Pilotaż potrwa do 30 listopada. /mk/



reklama



Burmistrz Miasta i Gminy w Łagowie informuje

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Łagowie przy ulicy Rynek 62, na stronach internetowych Urzędu www.lagowgmina.pl oraz w BIP podany został do publicznej wiadomości na okres 21 dni, **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia**. Szczegółowe informacje znajdują się w wykazie, dodatkowe informacje można uzyskać w UMiG w Łagowie przy ul. Rynek 62, I piętro, pokój nr 27 lub pod nr telefonu (41) 34 37 054 wew. 218.

Burmistrz Gminy Łagów
Sławomir Miechowicz

Łagów, dnia 2.06.2026 r.



OKNA I DRZWI NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099, 721 743 612
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

CZYŚCIMY, FARBUEMY I ODNAWIAMY

- ODZIEŻ ZE SKÓR LICOWYCH I ZAMSZOWYCH
- KOŻUCHY I FUTRA
- ODZIEŻ SPORTOWA
- INNE WYROBY ZE SKÓRY

NAPRAW,
NIE WYRZUCAJ

KIELCE
ul. Romualda 3

WSZYSTKIE NASZE USŁUGI
OBEJMUJE GWARANCJA JAKOŚCI

uniskor@interia.pl



41 3455843

60 lat „tysiąclatki”

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 22 im. gen. Stanisława Maczka w Kielcach świętowała jubileusz 60-lecia istnienia placówki przy ul. Jurija Gagarina. Uroczystości 3 czerwca zgromadziły obecnych i byłych uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły oraz zaproszonych gości, którzy wspólnie wspominali historię jednej z największych kieleckich szkół podstawowych. Placówka rozpoczęła działalność 1 września 1966 roku w ramach ogólnopolskiego programu budowy Tysiąca Szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego. Od 1997 roku patronem szkoły jest gen. Stanisław Maczek – legendarny dowódca 1. Dywizji Panczernej. /mk/

Oszukują „na mandat”

Przestępcy mają całkowicie nowy sposób na wyłudzenie pieniędzy: wysyłają fałszywe SMS-y o rzekomym wykroczeniu drogowym i niezapłaconym mandacie, a następnie... czyszczą konta bankowe. Oszuści w swoich komunikatach podszycują się pod aplikację rządową mObywatel. O ich metodzie wiedzą już kieleccy policjanci. – Absolutnie nie klikajmy w link z SMS-a, by opłacić rzekomy mandat czy też sprawdzić punkty karne. Urzędy państwowe ani policja nigdy nie wysyłają SMS-ów z linkami do szybkich płatno-



ści – mówi podkom. Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. To, jak wygląda przykładowy SMS, można sprawdzić na emkielec.pl. /ar/



Tego nie skasujesz...

Jazda po alkoholu, wyprzedzanie na prześściach dla pieszych czy drastyczne przekroczenie limitu prędkości – za takie wykroczenia punktów karnych już nie zredukujemy. Zmiany weszły w życie 3 czerwca, a szkolenia, które umożliwiają zmniejszenie liczby punktów,

cieszą się dużym powodzeniem. Od początku roku w kieleckim WORD-zie skorzystało z nich już 527 osób. Kurs trwa około ośmiu godzin lekcyjnych i składa się z wykładów policjantów z drogówki, szkolenia z psychologiem transportu oraz części praktycznej – uczestnik wykonuje zadanie polegające na hamowaniu awaryjnym. Koszt szkolenia to tysiąc złotych. /ar/

Obowiązkowo w kasku

3 czerwca w życie weszły istotne zmiany dotyczące bezpieczeństwa na jednośladach: rowerach i hulajnogach. Dzieci i młodzież muszą obowiązkowo pamiętać o kasku, a zmiany dotyczą osób do 16. roku życia. Nowe regulacje mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Kask ogranicza ryzyko powstania poważnych urazów głowy podczas zdarzeń drogowych. To jeden z najważniejszych elementów ochronnych, który może uratować zdrowie i życie. Jeśli dziecko wybierze się na przejażdżkę bez kasku, rodzicowi będzie groził stużłotowy mandat. /ar/

Kontakt z redakcją
41 349 50 23

reklama

😊 relaks
 😊 rewitalizacja skóry
 😊 poprawa krążenia
 😊 terapia reumatologiczna
 😊 ulga w bólach stawów i mięśni


Kazimierza Wielka, ul. Kościuszki 13,
41 350 10 20, informacja@kazimierzaw.pl

Cuda na patyku

Zupełnie bezpłatne pokazy – oczywiście z upominkiem – prezentacja „wyjątkowych” urządzeń w niezwykle atrakcyjnych cenach, a finalnie... umowa kredytowa na sprzęt w znacznie zawyżonej cenie. Niestety, ten proceder wciąż jest aktualny, a jego skala nasila się w okresie wakacyjnym

autor: **Aleksandra Rękas**

Na takie spotkania, najczęściej telefonicznie, zapraszani są głównie seniorzy. I choć przeważnie odbywają się one w miłej atmosferze, to ich finał zazwyczaj wcale miły nie jest...

APARATY SŁUCHOWE, GARNKI, POŚCIEL...

– To praktyka niestety dość powszechna. Obecnie pracuję nad kilkoma tego typu sprawami. Zazwyczaj do starszej osoby dzwoni miła pani i zaprasza na spotkanie, podczas którego będzie można odebrać darmowy upominek. Podczas takich wydarzeń goście uczestniczą w pokazach różnego rodzaju sprzętów, a później są namawiani do zakupu tych akcesoriów – wyjaśnia Dariusz Pyk, Miejski Rzecznik Konsumentów. Kwoty, jakie trzeba zapłacić za dany sprzęt, są zazwyczaj bardzo wysokie, znacznie wyższe od rynkowych. Pojawiają się też problemy z odstąpieniem od umowy zakupu.

– Spektrum oferowanych produktów jest szerokie – mogą to być maty rehabilitacyjne, fotele i inny sprzęt medyczny, garnki czy sprzęt AGD. Asortyment jest szeroki, a kwoty do zapłaty – wysokie. To może być nawet czternaście, piętnaście czy dwadzieścia tysięcy złotych. Często płatność rozkładana jest na raty i podpiswana jest odrębna umowa z bankiem, który kredytuje przedsięwzięcie. Wpływa to oczywiście na całkowity koszt, który ponosi konsument – mówi Dariusz Pyk. Analiza rynku wskazuje nam także, że „fantastyczne okazje”, z którymi mamy do czynienia na wspomnianych pokazach, to bardzo często po prostu fikcja. Przeważnie oferowane nam produkty można nabyć w zdecydowanie niższych cenach.

– To chwyt marketingowe firm, które nastawione są na – mówiąc wprost – naciąganie klienta. Pamiętajmy, że w takiej sytuacji mamy 14 dni na złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Robimy to w formie listu poleconego z potwierdzeniem odbioru, kierując go na adres danego podmiotu. Jeśli przedmiot jest kredytowany przez bank, analogiczne oświadczenie wysyłamy do placówki bankowej – radzi.

Kłopot pojawia się jednak wtedy, gdy pokaz odbywa się w lokalu przedsiębiorcy i tam podpisujemy umowę.

– Jest ogromny problem, by w takiej sytuacji zrezygnować z produktu. Ustawa nie przewiduje możliwości odstąpienia od umowy zawartej właśnie w lokalu przedsiębiorcy. Podobny kłopot jest z rezygnacją z zakupu sprzętu medycznego: ustawa także takiej „furtki” nie daje – kwituje Miejski Rzecznik Konsumentów.

PRZYKŁADÓW NIE BRAKUJE

Niestety nie brakuje osób, które padły ofiarami tego procederu. Jednym z przykładów może być historia 90-letniej kielczanki, która udała się na pokaz do lokalu i zawarła umowę na blisko siedem i pół tysiąca złotych na zakup sprzętu medycznego. Jednocześnie ma niezwykle niską emeryturę, a problem z rezygnacją z zakupu – ogromny... Jej sprawą zajmuje się Miejski Rzecznik Konsumentów.

– Podobnie wyglądała historia mojej teściowej. Została zaproszona do jednej z kieleckich firm na bezpłatne badanie słuchu. Z badania wyszła z aparatem słuchowym i umową kredytową na dwanaście tysięcy złotych. Oczywiście próba zwrotu sprzętu skończyła się niepowodzeniem. Udało nam się jednak skontaktować z bankiem, który udzielił kredytu – to estońska firma. Teściowa odstąpiła od umowy kredytowej, jednak firma wciąż odmawiała przyjęcia zwrotu aparatu słuchowego. Ostatecznie udało się odesłać sprzęt do centrali tej firmy i anulować zakup. Niestety, z tego, co wiem, tego typu „bezpłatne” badania słuchu odbywają się regularnie, a skala nadużyć jest ogromna – opowiada nam pan Paweł, kielczanin.

– Bliska mi, starsza osoba została nabrana na „okazję życia”. Była na spotkaniu, gdzie prezentowano produkty i informowano, że wszystkie są o wartości łącznej 60 tysięcy złotych. Wystarczy sprawdzić w internecie, by wiedzieć, że są to ceny z kosmosu. Bliska mi osoba dostała „prezent” – otrzymała

wszystkie produkty w promocyjnej cenie 13 tysięcy złotych. A rzeczywiście są warte kilkaset złotych... Niestety zapłaciła już pierwszą ratę, połowę całej sumy. Próbowaliśmy obecnie „odkręcić” całą inwestycję – opowiedziała nam pani Marzena. – Moją babcię zaproszono na spotkanie, podczas którego do kupienia był zestaw garnków. Miły pan tak zagadał babcię, że podała mu wszystkie dane osobowe i oczywiście poszła. Na wydarzeniu dostała „prezent” – garnki warte rzekomo 12 tysięcy złotych w fantastycznej cenie 6 tysięcy. Babcia podpisała umowę kredytową: 88-letnia osoba zadłużyła się na pięć lat... Jesteśmy w kontakcie z bankiem, na szczęście jest możliwość rezygnacji z kredytu – mówił nam pan Łukasz.

MISTRZOWIE MANIPULACJI...

Oszuści doskonale wiedzą, jak „podejść” seniorów, by namówić osoby starsze do szybkich, nieprzemyślanych zakupów. Stosują presję czasu i socjotechniki, świetnie wiedząc, które metody szczególnie na nie działają...

– Seniorzy są pokoleniem trwałych więzi i słowa, które ma dużą wartość. Dla nich zaufanie społeczne jest normą – znamy się, więc ufamy sobie, a ogromną ujmą byłoby obiecanie czegoś i niewywiązanie się z obietnicy. A przecież osoby, które zapraszają na wydarzenia, zazwyczaj coś obiecują – zauważa dr Magdalena Piłat-Borcuch, socjolog.

Jak dodaje, na tego typu pokazach stopniowo budowana jest atmosfera wydarzenia, najczęściej bardzo przyjazna, a seniorzy mają poczucie, że ktoś chce się nimi zaopiekować.

– Oni widzą, że ktoś inny kupuje jakiś przedmiot za rzekomo niską kwotę, nie chcą więc „stracić okazji”. Pojawiają się tam bardzo zręczni marketingowcy, którzy wykorzystują różne socjotechniki, korzystają z psychologii społecznej. A starsi ludzie wpadają w pułapkę związaną z moderowaniem wydarzenia, poczuciem tego, że muszą wykorzystać moment – zauważa dr Magdalena Piłat-Borcuch, socjolog.

Udało nam się także porozmawiać z osobą, która pracowała w jednej z kieleckich firm telemarketingowych. Jej pracownicy kontaktowali się z mieszkańcami i zachęcali do udziału w pokazach...

– Każda rozmowa prowadzona była w ten sposób, by senior był przekonany, że na miejscu czeka na niego prezent albo jakaś niespodzianka. Zawsze skupialiśmy się na tym, by w jak najbardziej atrakcyjny sposób przedstawić rzekomą korzyść, a finalnie podarunkiem mogło być na przykład to, że senior będzie mógł wziąć udział w losowaniu i... kupić pościel „wartą” osiem tysięcy za dwa tysiące. Warto dodać, że podczas pokazu obecne były zawsze osoby, które pomagały seniorom wypełnić wnioski... o chwilówkę. Tak, by jak najszybciej sfinalizować zakup. Podczas rozmów telefonicznych zazwyczaj prosiliśmy o podanie imienia, nazwiska i adresu, by wysłać danej osobie imienne zaproszenie na pokaz, i w ten sposób pozyskiwaliśmy dane osobowe – opowiada.

Warto więc zachować czujność: chwila nieuwagi może oznaczać lata spłacania niepotrzebnego i zawyżonego sprzętu. ◀

reklama



FILMOWY CZERWIEC



5 VI

Straszny film



10 VI

Dzień objawienia



17 VI

Toy Story 5



19 VI

Backrooms.
Bez wyjścia



26 VI

Supergirl

WCZEŚNIEJ KUPUJESZ, WIĘCEJ ZYSKUJESZ

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

Będzie wotum zaufania?



autor: **Michał Kita**

Agata Wojda stoi przed jednym z najważniejszych politycznych sprawdzianów swojej kadencji. Już 25 czerwca, podczas sesji absolutoryjnej, radni zdecydują, czy udzielić prezydentowi Kielce wotum zaufania. Swoją opinię będą mogli przedstawić także mieszkańcy miasta.

Koalicja Obywatelska zapowiada pełne poparcie dla prezydenta. Jak podkreśla przewodniczący klubu KO Michał

reklama

Piasecki, radni są zadowoleni z dotychczasowych działań władz miasta. Wśród sukcesów wymieniają m.in. program „Bezpieczny Chodnik”, remonty ulic oraz pozyskanie funduszy unijnych na rewitalizację Doliny Silnicy, Parku Miejskiego i dawnej synagogi.

Zdecydowanie inaczej sytuację ocenia opozycja. Przewodniczący klubu PiS Marcin Stępniewski zapowiada głosowanie przeciwko wotum, zarzucając władzom miasta m.in. brak skutecznej polityki gospodarczej, wzrost zadłużenia oraz niewystarczające tempo inwestycji. Wątpliwości ma także Maciej Bursztein. Były sojusznik Agaty Wojdy uważa, że miasto nie wykorzystuje swoich możliwości w zakresie zwiększania dochodów i nie

podjmuje wystarczających działań na rzecz poprawy sytuacji finansowej samorządu.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Agata Wojda nie uzyskała wotum zaufania. Jeśli sytuacja powtórzy się także tym razem, Rada Miasta będzie mogła rozpocząć procedurę prowadzącą do referendum w sprawie odwołania prezydenta. Obecne nastroje wśród radnych wskazują, że uzyskanie wymaganej większości głosów będzie dla Agaty Wojdy bardzo trudnym zadaniem. ◀

VOLVO

FOR SAFETY

Zostań mistrzem bezpieczeństwa!
Sprawdź się na symulatorach i w testach drogowych
w interaktywnym miasteczku Volvo

26-28 czerwca

Plac Stanisława Moniuszki, Kielce



PRO-MOT | Kielce ul. Warszawska 422 | www.volvoforsafety.pl





Graliśmy razem w plenerze!

autor: **Aleksandra Rękas**

Wywiady na żywo, serwisy czytane w plenerze, nowa prowadząca – Hania Zapala (na zdjęciu z prezydent Wojdą), spontaniczne rozmowy z przechodniami. Dużo działo się w trakcie ostatnich dni i naszych plenerowych spotkań ze słuchaczami. Dziękujemy, że byliście z nami!

Nasze plenerowe studio towarzyszyło Wam z okazji Budzenia Sienkiewki. EMkowy namiot rozbiliśmy tuż przy pomniku Henryka Sienkiewicza i właśnie stąd graliśmy dla Was 29 maja, 1 i 3 czerwca. Z kolei 2 czerwca przenieśliśmy się do Masłowa, gdzie odbyło się Spotkanie Integracyjne Osób z Niepełnosprawnościami, a 7 czerwca do Tokarni, gdzie miał miejsce Świętokrzyski Jarmark Agroturystyczny. Dziękujemy za wspólnie spędzony czas!

– Pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w realizację naszego plenerowego studia Radia eM

Kielce. Słowa wdzięczności kieruję również do wszystkich zaproszonych gości za obecność, inspirujące rozmowy oraz wspólnie spędzony czas. Szczególne podziękowania składam organizatorowi Budzenia Sienkiewki, Sebastianowi Michalskiemu, za możliwość uczestnictwa w tym wydarzeniu – mówi Karolina Witecka, dyrektor działu marketingu Radia eM Kielce.

Nasze plenerowe studio odwiedzali politycy, przedsiębiorcy, przedstawiciele służb, miłośnicy zwierząt i społecznicy. Ale także spacerowicze, turyści, dzieci oraz młodzież. Dziękujemy pięknie za każdy wywiad, dobre słowo i wspólnie spędzony czas.

Zbliżające się wakacje to czas wielu imprez plenerowych. Przed nami więc jeszcze wiele spotkań w naszym mobilnym studiu. Do zobaczenia! ◀

Europa odzyskuje kontrolę nad lekami. Historyczny sukces z udziałem europoła Adama Jarubasa



Unia Europejska wykonała jeden z najważniejszych kroków w polityce zdrowotnej ostatnich dekad. Po miesiącach negocjacji instytucje europejskie osiągnęły porozumienie w sprawie Aktu o Lekach Krytycznych – przełomowej regulacji, która ma zapewnić Europejczykom stabilny dostęp do najważniejszych leków i uniezależnić kontynent od dostaw z państw trzecich.

To odpowiedź na problem, który w ostatnich latach coraz mocniej odczuwali pacjenci w całej Europie, także w Polsce. Braki leków w aptekach, przerwane łańcuchy dostaw podczas pandemii czy rosnące napięcia geopolityczne pokazały, jak niebezpieczne jest uzależnienie zdrowia milionów ludzi od produkcji zlokalizowanej poza Europą. W centrum tych działań znalazł się pochodzący z regionu świętokrzysko-małopolskiego europoseł Adam Jarubas, przewodniczący Komisji Zdrowia Publicznego Parlamentu Europejskiego, który od lat zabiega o budowę silniejszej i bardziej odpornej Europejskiej Unii Zdrowotnej. – Akt o Lekach Krytycznych jest brakującym elementem odpowiedzi Unii na niedobory leków. Wdraża Europejską Strategię Farmaceutyczną i stanowi kamień milowy w budowie Europejskiej Unii Zdrowotnej – podkreśla Adam Jarubas.

Lekcja po pandemii

Pandemia COVID-19 brutalnie uświadomiła Europie, że bezpieczeństwo zdrowotne jest równie ważne jak bezpieczeństwo energetyczne czy militarne. Kiedy światowe łańcuchy dostaw zostały zakłócone, wiele państw stanęło przed ryzykiem niedoboru podstawowych leków. Nowe przepisy mają sprawić, że podobne sytuacje nie będą już zagrażały europejskim pacjentom. Kluczowe znaczenie będzie miało zwiększenie produkcji leków i substancji czynnych na terenie Unii Europejskiej oraz dywersyfikacja źródeł dostaw.

Przy zamówieniach publicznych szpitale i instytucje będą mogły preferować producentów działających na terenie Unii. To zachęta do inwestowania w europejskie fabryki i odbudowy potencjału przemysłowego, który przez lata przenoszono głównie do Azji.

80 procent leków spoza Europy

Skala problemu jest ogromna. Jak wskazuje Adam Jarubas, Europa importuje obecnie nawet 80 procent leków generycznych i substancji wykorzystywanych do ich produkcji.

– To leki, które każdego dnia pomagają pacjentom z chorobami nowotworowymi, sercowo-naczyniowymi czy autoimmunologicznymi. Co się stanie, jeśli nagle ktoś odetnie nam te dostawy – tak jak kiedyś Rosja odcięła gaz? – pyta eurodeputowany.

To porównanie nie jest przypadkowe. W ostatnich latach Europa przekonała się, jak kosztowne może być strategiczne uzależnienie od zewnętrznych dostawców. Akt o Lekach Krytycznych ma zapobiec powtórzeniu tego błędu w obszarze zdrowia.

Co zyskają pacjenci?

Najważniejszym beneficjentem nowych regulacji mają być pacjenci. Dzięki zwiększeniu produkcji w Europie i lepszemu zabezpieczeniu dostaw najważniejsze leki powinny być łatwiej dostępne w aptekach i szpitalach.

Dla milionów Polaków oznacza to nadzieję na koniec sytuacji, w których konieczne jest odwiedzanie kilku aptek w poszukiwaniu potrzebnego leku lub oczekiwanie tygodniami na jego dostawę.

Nowe przepisy mają szczególne znaczenie dla osób cierpiących na choroby przewlekłe, nowotworowe, sercowo-naczyniowe czy autoimmunologiczne, dla których ciągłość leczenia jest często kwestią zdrowia, a nawet życia.

Europejska suwerenność zdrowotna

Akt o Lekach Krytycznych jest czymś więcej niż tylko kolejną regulacją. To element budowy europejskiej suwerenności zdrowotnej – zdolności do samodzielnego zapewnienia obywatelom dostępu do leków niezależnie od globalnych kryzysów, konfliktów czy napięć gospodarczych.

Ostateczne zatwierdzenie aktu jest już praktycznie formalnością. Gdy nowe przepisy wejdą w życie, Europa zrobi kolejny krok w kierunku bardziej odpornego, bezpiecznego i niezależnego systemu ochrony zdrowia.

To historyczna decyzja dla całej Unii Europejskiej i jeden z najważniejszych sukcesów obecnej kadencji Parlamentu Europejskiego. W gronie polityków, którzy odegrali istotną rolę w jej wypracowaniu, znajduje się także reprezentujący region świętokrzysko-małopolski Adam Jarubas – dziś jedna z najważniejszych postaci europejskiej polityki zdrowotnej.

Jedni rezygnują, inni czekają

Długie kolejki do specjalistów finansowanych przez NFZ to jedna z największych bolączek pacjentów. Tymczasem w Świętokrzyskiem w ubiegłym roku przepadło blisko 71 tysięcy umówionych wizyt i badań, ponieważ chorzy nie pojawili się na nich i nie poinformowali o rezygnacji

autor: **Nina Wrzosek**

Tylko w pierwszym kwartale tego roku nie odbyło się już ponad 21 tysięcy zaplanowanych konsultacji i badań. To bardzo dużo.

PUSTE GABINETY, DŁUŻSZE KOLEJKI

Najwięcej pacjentów nie stawiało się na wizytach z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W ubiegłym roku przepadło tam ponad 20 tysięcy terminów. Na wizytę do kardiologa nie przyszło ponad 8 tysięcy osób, a do neurologa niemal 7 tysięcy. Ponad 1,5 tysiąca pacjentów nie zgłosiło się również na badanie rezonansem magnetycznym.

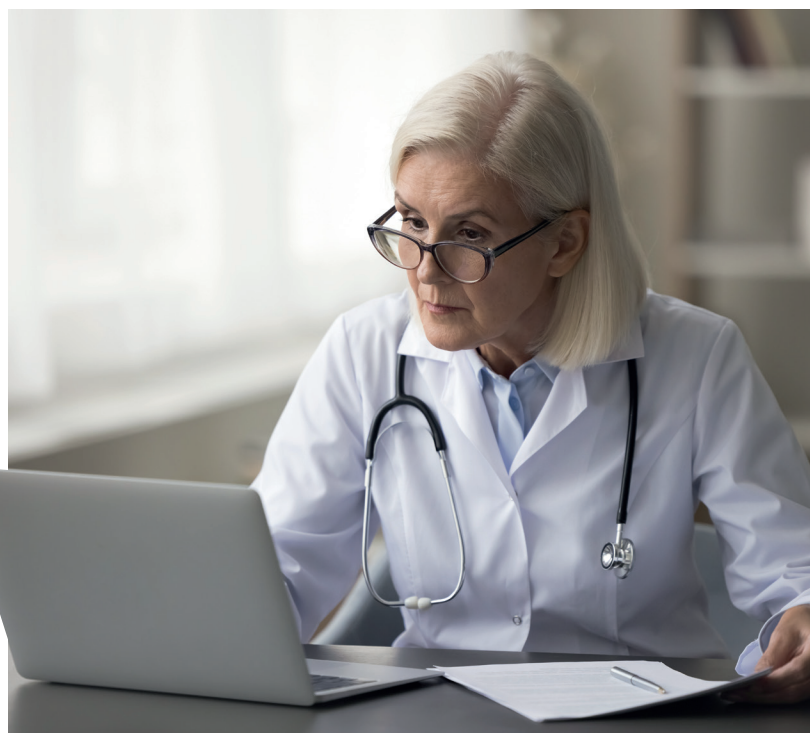
– Odwołanie wizyty u specjalisty nic nie kosztuje. Nasz mały gest naprawdę może zrobić dużą różnicę. Dla innego pacjenta oznacza szybszą pomoc, mniej stresu i krótsze oczekiwanie na leczenie. Pusty gabinet to stracony czas i pieniądze – mówi Marta Pietrasiak, dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

SMS PRZYPOMNI CI...

Aby ograniczyć liczbę nieodwołanych wizyt, Narodowy Fundusz Zdrowia wysłał do pacjentów wiadomości SMS przypominające o terminach konsultacji, badań i hospitalizacji.

– Przypomnienie dotyczy wizyt pierwszorazowych z kilkudziesięciu świadczeń, między innymi z zakresu kardiologii, ortopedii, operacji jaskry, endoprotezoplastyki, gastroscopii, kolonoskopii, tomografii komputerowej czy rezonansu magnetycznego. Pacjent otrzymuje SMS na cztery dni przed umówioną wizytą lub badaniem. Aby otrzymać wiadomość z NFZ, wystarczy, że podczas rejestracji poprawnie poda swój numer telefonu komórkowego – wyjaśnia Agnieszka Białas-Sitarska, rzecznik prasowy świętokrzyskiego oddziału NFZ.

W ubiegłym roku Fundusz wysłał w całym kraju około 25 milionów takich wiadomości. Średnio każdego dnia do pacjentów trafia ponad 120 tysięcy SMS-ów. Przypomnienia dotyczą między innymi wizyt u specjalistów, badań diagnostycznych oraz planowanych hospitalizacji.



E-REJESTRACJA NA POMOC

Liczbę nieodwołanych wizyt ma zmniejszyć również centralna e-rejestracja. Dzięki niej pacjenci mogą przez internet zapisywać się na wizyty, zmieniać terminy oraz odwoływać konsultacje bez konieczności kontaktu telefonicznego z placówką.

– Dzięki jednemu ogólnopolskiemu systemowi zainteresowani mogą w prosty i szybki sposób sprawdzić dostępne terminy i wybrać placówkę bez konieczności dzwonienia lub odwiedzania kilku miejsc – dodaje Agnieszka Białas-Sitarska.

Obecnie za pośrednictwem Internetowego Konta Pacjenta oraz aplikacji mojeIKP można między innymi zapisać się do kardiologa, na mammografię czy badania profilaktyczne. System umożliwi także zmianę i odwołanie wizyty.

Na razie centralna e-rejestracja obejmuje wybrane świadczenia, jednak zakres systemu będzie sukcesywnie rozszerzany. Od sierpnia pacjenci będą mogli zapisywać się również do kolejnych specjalistów, między innymi endokrynologów, nefrologów, angiologów oraz lekarzy chorób płuc.

– To ułatwienie, które będzie „pilnowało kolejki” i automatycznie, w momencie pojawienia się wolnego terminu, zawiadomi oczekującego o możliwości skorzystania z wizyty – wyjaśnia Agnieszka Białas-Sitarska.

NFZ przypomina, że wystarczy kilka chwil, by odwołać wizytę, z której nie możemy skorzystać. Dzięki temu zwolniony termin może zostać wykorzystany przez osobę oczekującą na pomoc medyczną. ◀

Świętokrzyski Kampus Laboratoryjny Głównego Urzędu Miar w Kielcach wzbogacił się o jedno z najnowocześniejszych urządzeń służących do pomiaru czasu – fontannę cezową

Oto fontanna... CZASU



autor: **Michał Kita**

To ważny krok w rozwoju polskiej infrastruktury metrologicznej oraz zwiększeniu udziału naszego kraju w międzynarodowym systemie wyznaczania czasu.

NAJDOKŁADNIJSZY POMIAR CZASU

Współczesny świat opiera się na precyzyjnym odmierzaniu czasu. Uniwersalny Czas Koordynowany (UTC), wykorzystywany m.in. w telekomunikacji, energetyce, transporcie czy badaniach naukowych, powstaje dzięki porównywaniu wskazań setek zegarów atomowych pracujących w laboratoriach na całym świecie. Dane te analizuje Międzynarodowe Biuro Miar (BIPM), które wyznacza światową skalę czasu UTC. W Polsce podstawą wyznaczania czasu urzędowego jest skala UTC(PL), utrzymywana przez Główny Urząd Miar. Kluczową rolę w jej tworzeniu odgrywają pierwotne wzorce częstotliwości, czyli fontanny cezowe – najdokładniejsze urządzenia do pomiaru czasu dostępne obecnie na świecie. Fontanny cezowe realizują obowiązującą definicję sekundy w układzie SI, wykorzystując właściwości atomów cezu. Pozwalają nie tylko utrzymywać niezwykle stabilny sygnał częstotliwości, lecz także kontrolować i korygować pracę innych zegarów atomowych. Dzięki temu możliwe jest zachowanie jednolitego i niezwykle precyzyjnego czasu na całym świecie. Do Polski sprowadzono dwa stanowiska fontann cezowych w ramach zamówienia realizowanego przez brytyjski National Physics Laboratory. Jedna z nich pracowała dotychczas w Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym, jednak od początku planowano jej przeniesienie do Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego GUM w Kielcach.

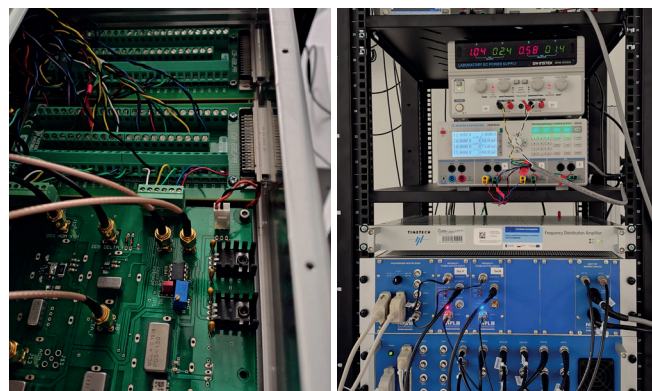
W czasie budowy kampusu przygotowano odpowiednią infrastrukturę oraz wyspecjalizowaną kadrę zdolną do obsługi urządzenia. Transport fontanny do Kielc wymagał zastosowania specjalistycznego sprzętu zapewniającego stabilne warunki przewozu. Pod koniec kwietnia 2026 roku urządzenie zostało pomyślnie uruchomione przez specjalistów GUM i Centrum Badań Kosmicznych PAN. Testy potwierdziły prawidłowe działanie całej aparatury.

NOWE MOŻLIWOŚCI DLA NAUKI I GOSPODARKI

Obecnie w Polsce funkcjonują dwie nowoczesne fontanny cezowe – jedna w Obserwatorium Astrogeodynamicznym CBK PAN w Borówcu, druga w Kielcach. Oba ośrodki połączono światłowodowym systemem ultradokładnego transferu czasu i częstotliwości.

Takie rozwiązanie znacząco zwiększa niezależność krajowego systemu utrzymywania czasu urzędowego oraz umożliwia bezpośrednio porównywanie dwóch niezależnych wzorców częstotliwości z dokładnością sięgającą kilkudziesięciu pikosekund. Ekspertki podkreślają, że infrastruktura tego typu rozwijana jest obecnie jedynie przez najbardziej zaawansowane technologicznie państwa świata. Jej znaczenie wykracza daleko poza metrologię. Precyzyjne systemy czasu i częstotliwości są niezbędne dla funkcjonowania sieci telekomunikacyjnych, systemów satelitarnych, energetyki, infrastruktury krytycznej oraz nowoczesnych technologii kosmicznych.

Uruchomienie fontanny cezowej w Kielcach to również inwestycja w bezpieczeństwo państwa i odporność cyfrowej gospodarki. W przyszłości infrastruktura rozwijana przez Główny Urząd Miar może stać się podstawą krajowych systemów synchronizacji niezależnych od sygnałów satelitarnych. Dzięki uruchomieniu fontanny cezowej w Świętokrzyskim Kampusie Laboratoryjnym GUM Kielce stają się jednym z najważniejszych ośrodków rozwoju technologii czasu i częstotliwości w Polsce. ◀



Na podstawie materiałów prasowych GUM

Pomagamy im odnaleźć się

Jak wygląda codzienność uczniów w Zespole Szkolno-Wychowawczym przy ul. Jagiellońskiej w Kielcach? Jaka misja przyświeca nauczycielom, jakie wyzwania i cele sobie stawiają? Opowiada o tym Marta Jagniętkowska, dyrektor placówki



- Porozmawiamy o funkcjonowaniu tej wyjątkowej placówki, która łączy szkołę podstawową specjalną, branżową szkołę I stopnia oraz technikum. Uczą się u Państwa zarówno dzieci pełnosprawne, jak i te z różnymi dysfunkcjami. W jaki sposób funkcjonują one wspólnie w tak dużym ośrodku?

- Zespół istnieje od 1990 roku i początkowo był przeznaczony tylko dla dzieci z wadą słuchu. Od zawsze funkcjonowała tu jednak bursa dla młodzieży pełnosprawnej uczącej się w kieleckich szkołach – obecnie to około 100–120 osób, natomiast w samej szkole mamy 233 uczniów z różnymi niepełnosprawnościami. Placówka działa całodobowo, co jest dużym wyzwaniem logistycznym, ponieważ musimy zorganizować nie tylko naukę, ale także odpoczynek i wyżywienie. Nauka zaczyna się o 7.30 i obejmuje nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale również specjalistyczne, takie jak logopedia, integracja sensoryczna czy biofeedback. Pracujemy z dziećmi wieloma metodami, chcąc usprawnić ich zaburzone funkcje. Zajęcia te prowadzone są przed lekcjami bądź po nich i stanowią duże udogodnienie dla rodziców, którzy nie muszą wozić dzieci na dodatkowe spotkania.

- Dużą grupę wśród wychowanków stanowią dzieci z wadami słuchu, mowy, niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem czy zespołem Aspergera. To zapewne dodatkowe wyzwania dla nauczycieli?

- Dzieci ze specjalnymi potrzebami dobrze funkcjonują w naszej szkole. Być może czują, że są dobrze zaopiekowane, a wokół nich znajdują się osoby, które je rozumieją i wiedzą, czego unikać. Istnieją tak zwane „wyzwalacze”, czyli sytuacje powodujące, że dzieci reagują nadmiarowo. U nas klasy liczą tylko pięciu uczniów, lecz każdy z nich wymaga indywidualnego podejścia i często osobno przygotowanych kart pracy. Nierzadko każdy z tych uczniów funkcjonuje inaczej, dlatego praca polega na indywidualnym podejściu. Dzieci mierzą się z różnymi trudnościami i wymagają wsparcia w odmiennych obszarach.

- Jak wyglądają relacje między uczniami? Czy dzieci pełnosprawne uczą się wrażliwości na drugiego człowieka?

- Dla nas, pedagogów, takie funkcjonowanie jest już czymś naturalnym, ponieważ każdego roku przychodzi inna młodzież do bursy i musimy nauczyć się z nią pracować. Natomiast to, co niezmiernie cieszy, to fakt, że wśród młodych ludzi widać duże zrozumienie, empatię i chęć pomocy tym dzieciom. Często młodzież z ośrodka razem z młodzieżą z bursy występuje na przykład w teatrze „Kultura” i bierze udział w przedstawieniach organizowanych z okazji Świąt Bożego Narodzenia czy Dnia Dziecka.

Integracja przebiega w sposób naturalny, niewymuszony. Oczywiście wszyscy uczy się siebie nawzajem: ktoś nie lubi dotyku, ktoś nie lubi hałasu, ktoś inny jest nadwrażliwy na bodźce wzrokowe lub ma wybiórczość pokarmową. My to wszystko wiemy i musimy wiedzieć. Dzieci uczą się, że młodzież ze specjalnymi potrzebami nie potrzebuje litości, lecz mądrej pomocy. To jest bardzo budujące, kiedy dzieci witają się na stołówce, wspólnie grają w szachy czy bilard, występują podczas różnych uroczystości. Dla mnie, jako dyrektora, jest to ogromny sukces.

- Pani placówka oferuje młodzieży wiele kierunków kształcenia. Które z nich cieszą się dużym zainteresowaniem i jak odnajduje się w nich młodzież ze specjalnymi potrzebami?

- Każdy młody człowiek, który stoi przed wyborem dalszego kierunku kształcenia, chce rozwijać swoje pasje i zainteresowania oraz zastanawia się, co może robić w przyszłości. Mamy do wyboru między innymi fryzjerstwo, cukiernictwo czy pomoc hotelową. Stawiamy na usługi, ponieważ odnoszę wrażenie, że w takich zawodach łatwiej będzie im znaleźć pracę.

Organizujemy też wiele spotkań i imprez otwartych, jak choćby ostatnie warsztaty kulinarne z Karolem Okrasą. Chcemy pokazać pracodawcom, że osoby z niepełnosprawnościami warto zatrudniać, że są dobrymi, świetnie przygotowanymi pracownikami.

- Bardzo dziękuję za rozmowę. ◀



Cykl: Wywalcz Jej wolność...

Cichociemni, polscy żołnierze przeszkoleni poza granicami, po przetransportowaniu do okupowanego kraju stanowili elitę polskiej dywersji. Ponad dwudziestu spośród nich znalazło się na terenie ziemi świętokrzyskiej, głównie w operujących tutaj oddziałach partyzanckich. W niniejszym artykule pokazujemy, kim byli oraz jak potoczyły się ich losy w czasie wojny i po jej zakończeniu.

Tekst: **dr Michał Zawisza**
Referat Edukacji Narodowej
Delegatura IPN w Kielcach

NIE TYLKO „PONURY”

W sobotę 15 lutego 1941 r. nad okupowanym krajem zrzucono pierwszych trzech cichociemnych, w tym mjr. Stanisława Krzymowskiego „Kostkę”, który służył później jako kierownik Wydziału Lotnictwa Oddziału III Okręgu AK Radom-Kielce. Skaczący z nim rtm. Józef Zabielski „Żbik”, kontuzjowany i ścigany przez gestapo po dwóch miesiącach dotarł do Warszawy. Po wyleczeniu pełnił funkcję pomocnika „Kostki” w dowództwie Okręgu Armii Krajowej (wkrótce odwołany, powrócił do Wielkiej Brytanii).



Przysięga żołnierzy 2 kompanii 7 batalionu 77 Pułku Piechoty z Okręgu AK Nowogródek. Trzeci od lewej pplk Janusz Szlaski „Prawdzie”, piąty (z mapnikiem) por. Jan Piwnik „Ponury”. (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

1944 r. dowódca Zgrupowań), por. Waldemar Szwiec „Robot”, por. Jan Rogowski „Czarka” oraz ppor. Rafał Niedzielski „Mocny”. Do Zgrupowania „Ponurego” został jeszcze przydzielony Zbigniew Piasecki „Orlik” (zginął w 1945 r. w podobozie KL Mittelbau-Dora).

W oddziale por. Antoniego Hedy „Szarego” w okresie realizacji planu „Burza” znaleźli się bliźniacy, ppor. Ludwik Wiechuła „Jeleń” i ppor. Bernard Wiechuła „Maruda”, wcześniej służyący w oddziale Mieczysława Tarchalskiego „Marcina”. Od maja 1944 r. u „Szarego” służył także ppor. Marian Połkadecki „Zoli”. Natomiast w oddziale „Wybraniecy” walczyli por. Edward Kiwer „Biegaj” oraz rtm. Stanisław Raczkowski „Bułany” (w maju 1944 r. przeniesiony do Oddziału III Operacyjnego sztabu Komendy Okręgu, zginął w lipcu 1944 r.).

W kwietniu 1943 r. do Kedywu Okręgu AK został przydzielony na kilka miesięcy por. Roman Romaszkan „Tatar”, od września tego roku por. Ewaryst Jakubowski „Brać” (poległ w powstaniu warszawskim), a w październiku ppor. Fryderyk Serafiński „Drabina”. Ten ostatni był instruktorem bazy kieleckiej w Warszawie, a w czasie „Burzy” dowódcą kompanii w 74 pp. AK.

W sztabie

Oprócz wspomnianych wcześniej uczestników pierwszego zrzutu, Krzymowskiego i Zabielskiego, w sztabie Okręgu AK Radom-Kielce służyli również inni cichociemni. W czerwcu 1944 r. następcą Krzymowskiego



Oficerowie Zgrupowania Partyzanckiego „Ponury” na Wykusie, lato 1943 r. Od lewej: ppor. Rafał Niedzielski „Mocny”, ppor. Władysław Czerwonka „Jurek”, por. Wincenty Waligórski „Witek”, por. Stanisław Pałac „Marianiński”, ppor. Waldemar Szwiec „Robot”, leży ppor. Jan Rogowski „Czarka”. Fot. Feliks Konderko „Jerzy”. (©Mariusz Baran-Barański)

został kpt. Florian Adrian „Liberator” (nie długo później zamordowany przez Niemców w Suchedniowie). Kpt. Bolesław Jackiewicz. „Łabędź”, zrzucony w kwietniu 1944 r., został szefem III Oddziału Okręgu, a w czasie „Burzy” był oficerem operacyjnym Kieleckiego Korpusu AK. Z kolei ppor. Adam Riedl „Rodak” w kwietniu 1943 r. dostał przydział jako adiutant komendanta Okręgu (aresztowany w styczniu 1944 r., zginął w KL Gross-Rosen).

W czasie „Burzy”

W nocy z 21 na 22 września 1944 r. na placówkę „Rozmaryn” w okolicach Secemina w powiecie włoszczowskim zrzucono sześciu kolejnych cichociemnych. Ppor. Marian Leśkiewicz „Wygoda”, ppor. Zenon Sikorski „Pożar” i por. Tadeusz Sokół „Bug 2”, znaleźli się w szeregach 2 DP AK. Z kolei plut. Kazimierz Śliwa „Strażak” otrzymał przydział jako radiotelegrafista przy 7 DP AK. W następnych miesiącach utrzymywał łączność pomiędzy komendą okręgu a Główną Bazą Przerzutową w Latiano pod Brindisi. W oddziałach walczących na Kielecczyźnie znalazł się również uczestnik walk o niepodległość Polski i wytrawny oficer wywiadu, rtm. Aleksander Stpiczyński. Najwyższy stopniem spośród skoczków, płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski „Kruk II” w następnych tygodniach pełnił obowiązki zastępcy dowódcy Kieleckiego Korpusu AK, a od października 1944 r. był komendantem Okręgu AK Kraków.

Polegli

Spośród co najmniej 25 cichociemnych, służących na ziemi świętokrzyskiej, w czasie wojny śmierć poniosło dziesięciu. Ze wspomnianego wcześniej dowództwa Zgrupowań „Ponury” końca wojny doczekał tylko jeden cichociemny, kpt. Kaszyński. Już kilka dni po śmiałej akcji opanowania Końskich, 4 września 1943 r. zginął jeden z jej uczestników, por. Niedzielski. Z kolei za śmiercią „Robota” i „Czarki” stał agent gestapo por. Jerzy Wojnowski „Motor”. Por. Szwiec zachorował i musiał ukrywać się w Wielkiej Wsi, niedaleko Nieklania, gdzie poległ 15 października 1943 r. w czasie niemieckiej obławy wraz z czwórką podkomendnych. Z kolei por. Rogowski wpadł w pułapkę zastawioną na moście w Białobrzegach 3 stycznia 1944 r., przewożąc duży transport z zaopatrzeniem dla oddziałów „Ponurego”. Po brutalnym śledztwie, został w połowie lutego 1944 r. stracony w nieznanym miejscu. Sam „Ponury”, na początku 1944 r. przeniesiony do Okręgu AK Nowogródek, poległ 16 czerwca 1944 r. podczas ataku na niemiecki punkt oporu w miejscowości Jewłasze.

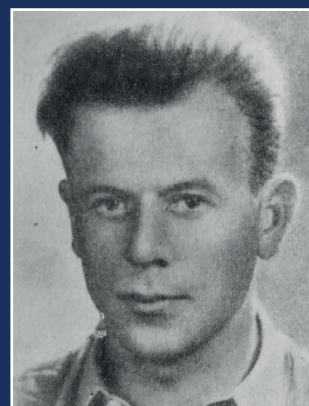
Powojenne losy

Większość cichociemnych, którzy po wojnie pozostali w kraju była represjonowana przez komunistów. Co najmniej dziesięciu trafiło do aresztu lub więzienia. Płk Nakoniecznikoff-Klukowski, aresztowany przez NKWD w kwietniu 1945 r., kolejne dziesięć lat spędził w sowieckiej niewoli. W tym samym czasie został ujęty mjr Krzymowski. Skazany na sześć lat więzienia, jeszcze pod koniec 1945 r. odzyskał wolność. Aresztowany ponownie w 1946 r., uciekł z więzienia w Kielcach i przedostał się do Wielkiej Brytanii. Kilkuletnie wyroki więzienia otrzymali również por. Sokół oraz por. Sikorski. Kilka miesięcy w areszcie w 1945 r. spędziło co najmniej pięciu kolejnych cichociemnych. Inaczej potoczyły się losy ppor. Leśkiewicza, który po jedenastu latach służby w „ludowym” Wojsku Polskim został zadenuncjowany i czasowo aresztowany.

Tylko nieliczni uniknęli represji w powojennej Polsce. Dla większości ratunkiem okazała się emigracja. Mjr Stpiczyński po aresztowaniu, zesłaniu do obozu koncentracyjnego i uwolnieniu zamieszkał w Wielkiej Brytanii i Ekwadorze, by po latach wrócić do kraju. Większość pozostała na emigracji. W Wielkiej Brytanii po wojnie znaleźli m.in. bracia Wiechułowie. Ostatni dowódca Zgrupowań „Ponury”, porucznik (a od kwietnia 1944 r. kapitan) Kaszyński zmarł w Londynie w 1976 r. Dopiero w 1993 r. jego szczątki zostały sprowadzone do Polski i spoczęły na Wykusie.



Eugeniusz Kaszyński „Nurt” w czasie służby w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.
(Studium Polski Podziemnej w Londynie)



Antoni Jastrzębski „Ugór”.
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Oto mistrzowie *Polski*

autor: **Piotr Szczepanik**

Industria Kielce wygrała oba mecze finałowe Orlen Superligi z Orlen Wisłą Płock, dzięki czemu powróciła na mistrzowski tron po trzech latach przerwy.

Żółto-Biało-Niebiescy zaskoczyli już w pierwszym spotkaniu, w którym zagrali w nietypowy dla siebie sposób. Kielczanie postawili na płaską, zwartą obronę, zmuszając płocczan do rzutów

z drugiej linii. Dzięki temu oraz dobrej grze ofensywnej starcie w Orlen Arenie zakończyło się zwycięstwem gości 30:25.

Potyczka w kieleckiej Hali Legionów była prawdziwym koncertem umiejętności podopiecznych Krzysztofa Lijewskiego. Nafciarze nie byli w stanie nawiązać równorzędnej walki przez dłuższy czas, co zostało skrzętnie wykorzystane przez Iskrę, która wygrała mecz 36:27.

Trener 21-krotnych mistrzów Polski, Krzysztof Lijewski, był wdzięczny swoim szczypiornistom za ciężką pracę, którą włożyli w ten sukces:

– Dzięki drużynie z Płocka musieliśmy przetestować nasze granice wytrzymałości. Kilkanaście lat z rzędu wygrywaliśmy tytuł, potem Płock nam go zabrał i trudno było się z tym pogodzić, natomiast taki jest sport – nie zawsze można wygrywać. Jednak dzięki bardzo dobrej postawie Wisły zrozumieliśmy, że do odzyskania tytułu potrzebne jest coś więcej. W tych dwóch meczach chłopaki wykonali kawał wspaniałej roboty. Zawodnicy naprawdę odrobili lekcje, z czego jestem bardzo dumny i bardzo im dziękuję za ich postawę!

Po zakończeniu świętowania w Hali Legionów na kieleckim Rynku odbyła się mistrzowska feta z udziałem kibiców. ◀



Wytnij i zabierz ze sobą! Twoje zaproszenie na **SACROEXPO 2026**



SACROEXPO

XXVII Międzynarodowa Wystawa Budownictwa
i Wyposażenia Kościołów, Sztuki
Sakralnej i Dewocjonalistów

15-17.06.2026

TARGI KIELCE

Sacroexpo to:

- ◆ specjalne ceny i rabaty targowe
- ◆ najnowsze rozwiązania dla parafii i obiektów sakralnych
- ◆ wystawy sztuki sakralnej
- ◆ konkursy z nagrodami
- ◆ konferencje i prelekcje, m.in. *Biznes po katolicku*
- ◆ uroczyste odsłonięcie PIETY XXI

Odbierz swój bezpłatny bilet na sacroexpo.pl lub przyjdź z tym wycinkiem bezpośrednio na targi



Prestizowy „Laur Samorządu Regionu Świętokrzyskiego” dla wójta gminy Nowiny. Łukasz Gryń w gronie najlepszych samorządowców regionu

To kolejny ważny sukces gminy Nowiny i potwierdzenie, że konsekwentna praca na rzecz mieszkańców jest dostrzegana w całym regionie. Wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń po raz drugi został laureatem prestiżowego wyróżnienia „Laur Samorządu Regionu Świętokrzyskiego”. Nagrodę wręczono podczas uroczystej gali, która odbyła się w Centrum Kongresowym Targów Kielce.

Tekst Agnieszka Olech

Nagroda „Laur Samorządu Regionu Świętokrzyskiego” przyznawana jest samorządowcom szczególnie zaangażowanym w rozwój swoich małych ojczyzn, skuteczne działania na rzecz mieszkańców, a także pozytywne kreowanie wizerunku gmin i powiatów.

Jak podkreślano podczas gali, gmina Nowiny w ostatnim czasie dynamicznie się rozwija. Realizowane są kolejne inwestycje drogowe i infrastrukturalne, rozbudowywana jest sieć wodno-kanalizacyjna, rozwija się oferta sportowa i rekreacyjna, a także działania związane z bezpieczeństwem, ochroną środowiska oraz wsparciem lokalnej przedsiębiorczości. Wójt Łukasz Gryń dużą wagę przywiązuje również do dialogu z mieszkańcami i wspólnego wypracowywania kierunków rozwoju gminy.

Odbierając prestiżowe wyróżnienie wójt Łukasz Gryń podkreślał, że traktuje nagrodę przede wszystkim jako docenienie mieszkańców gminy Nowiny. – Te brawa należą do mieszkańców. Bo prawdziwy sukces samorządu nie rodzi się w urzędach ani na scenach. Rodzi się każdego dnia w domach, miejscach pracy, szkołach, remizach i podczas lokalnych wydarzeń. To mieszkańcy są prawdziwymi liśćmi laurowymi tego wspólnego sukcesu. Każdy przedsiębiorca, każdy rolnik, każdy strażak, nauczyciel, senior, młody człowiek z marzeniami czy członkinie Kół Gospodyń Wiejskich dokładają swoją cegiełkę do rozwoju naszej gminy. To

reklama



Kapituła konkursu doceniła wójta Łukasza Grynia za konsekwentne działania rozwojowe, skuteczne zarządzanie gminą, a także aktywną współpracę z mieszkańcami, organizacjami społecznymi i lokalnym biznesem.

dzięki ludziom Nowiny są dziś zauważane, doceniane i rozwijają się z roku na rok. Dlatego ten symboliczny laur wraca tam, gdzie jego miejsce, czyli do mieszkańców. Bo największą siłą samorządu nie są stanowiska, lecz ludzie – podkreślał wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń.

KW

ZESPÓŁ DŻEM NA ŚWIĘCIE WODY



Panie Prezesie, już wkrótce kolejne Święto Wody. Dlaczego warto pojawić się w sobotę 27 czerwca w Parku Miejskim?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - To będzie doskonała okazja do rodzinnego spędzenia czasu i wspólnej zabawy. Chcemy, aby mieszkańcy mogli nie tylko dobrze się bawić, ale także doświadczyć, jak ważna jest woda w naszym codziennym życiu. Już o godzinie 16.00 zapraszamy na spektakl familijny „O Wilku i Czerwonym Kapturku” w wykonaniu teatru lalkowego „Kubuś”. Będzie także występ finalistki programu „The Voice Senior” Hanny Tabiszewskiej, a gwiazdą wieczoru - legendarny zespół Dżem. Po koncercie zapraszamy do wspólnej zabawy tanecznej.

A jakie atrakcje przygotowaliście dla dzieci?

- Najmłodszy z pewnością nie będą się nudzić. Nad stawem w Parku Miejskim, wspólnie z UKS „Zalew Kielce”, organizujemy rejsy rowerami wodnymi, kajakami i żaglówkami. Będą też konkursy żeglarskie i wiele innych niespodzianek. Wręczymy również nagrody laureatom konkursu plastycznego dla przedszkolaków i konkursu literackiego dla miłośników kieleckiej kranówki. Główna nagroda – rower.

Przed zabawą trzeba się posilić - jaką potrawą z kieleckiej kranówki?

- Dziś przepis na zupę z botwinki na kieleckiej kranówce. Składniki: pęczek botwinki, 4 średnie ziemniaki, marchewka, mała pietruszka, cebula, ząbek czosnku, litr kieleckiej kranówki, 250 ml bulionu warzywnego lub drobiowego, 2 łyżki śmietany 18%, łyżka masła, liść laurowy, 2 ziarenka ziela angielskiego, sól i pieprz do smaku, łyżeczka cukru, 2 łyżeczki soku z cytryny lub octu jabłkowego. Botwinę dokładnie myjemy. Liście siekamy, buraczki obieramy i kroimy w cienkie plasterki. Ziemniaki, marchewkę i pietruszkę obieramy, kroimy w kostkę. Cebulę i czosnek drobno siekamy. W garnku rozgrzewamy masło, dodajemy cebulę i smażymy aż się zeszkli. Dodajemy czosnek, marchewkę i pietruszkę, smażymy jeszcze chwilę. Wlewamy kielecką kranówkę oraz bulion, dodajemy liść laurowy i ziele angielskie, ziemniaki i gotujemy ok. 10 minut. Dodajemy buraczki i gotujemy kolejne 10 minut. Dodajemy liście botwinki i gotujemy jeszcze 5 minut, by liście nie zwiędły. Doprawiamy solą, pieprzem, cukrem, sokiem z cytryny. Śmietanę hartujemy, a następnie wlewamy do garnka i mieszamy. Zupę zdejmujemy z ognia.

Dziękuję za rozmowę.

Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej

badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych

www.wod-kiel.com.pl

KW

Chleb Żytni Kielecki

tradycja od 80 lat, jakość i smak
od Piekarni R. Dobrowolski

W czasach, gdy coraz częściej poszukujemy produktów naturalnych i wytwarzanych według sprawdzonych receptur, chleb Żytni Kielecki pozostaje symbolem prawdziwego piekarskiego rzemiosła.

W Piekarni R. Dobrowolski w Kielcach jego wypiek opiera się na wieloletniej tradycji, doświadczeniu oraz dbałości o najwyższą jakość składników bez konserwantów, bez tłuszczów trans, bez polepszaczy.

Chleb Żytni Kielecki ceniony jest nie tylko za wyjątkowy smak i aromat, ale również za swoje wartości odżywcze. Wypiekany jest z mąki żytniej. Powstaje na bazie kwasu, ukwaszanego metodą pięciofazową, bez żadnych ulepszaczy i sztucznych dodatków. Dzięki naturalnym procesom fermentacji pieczywo zachowuje świeżość przez długi czas. Ta metoda sprawia, że Chleb Żytni Kielecki ma właściwości **prozdrowotne**, posiada bogate źródło żelaza, magnezu, manganu, miedzi, chromu, cynku i witamin z grupy B. Nie brakuje także kwasu foliowego, który jest naturalnym czynnikiem antymiażdżycowym. Warto dodać, że kwas mlekowy zawarty w takim pieczywie jest bezpieczny nawet dla osób z nadkwaśnością żołądka. Reguluje on pracę przewodu pokarmowego, zapobiega zaparciom i hamuje rozwój bakterii choro-



botwórczych w jelicie grubym, sprzyja natomiast rozwojowi bakterii probiotycznych, wpływających korzystnie na odporność organizmu.

Szczególnym powodem do dumy jest fakt, że Chleb Żytni Kielecki z Piekarni R. Dobrowolski został wpisany na listę produktów tradycyjnych.

To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest wyłącznie wyrobom, których receptura i sposób produkcji są pielęgnowane od pokoleń. Nie każdy producent może ubiegać się o taki tytuł – wymaga on udokumentowanej historii produktu oraz zachowania tradycyjnych metod wytwarzania.

Dla Piekarni R. Dobrowolski to nie tylko potwierdzenie jakości, ale również zobowiązanie do dalszego kultywowania piekarskiego dziedzictwa regionu świętokrzyskiego. Każdy bochenek powstaje z poszanowaniem tradycji, dzięki czemu na stoły klientów trafia pieczywo o wyjątkowym smaku i autentycznym charakterze i co ważne zdrowe, bez konserwantów.

NASZE SKLEPY W KIELCACH:

ul. Zagnańska 9, ul. Nowy Świat 11, ul. ks. bpa M. Jaworskiego 28, ul. Wojewódzka 4, ul. Karczówkowska 12, ul. Źródłowa 20, ul. Zagórska 45, ul. Seminaryjska (Miejski Plac Targowy), ul. Starowapiennikowa 45

KW

Wesprzyjmy misjonarza z Kazachstanu

Zbliża się 27 Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa, który obchodzić będziemy od 19 do 26 lipca 2026 roku. Z tej okazji wesprzeć można niezwykle ważne dzieło misyjne prowadzone przez ks. Zygmunta Kwiecińskiego.

Po 16 latach pracy duszpasterskiej w diecezji kieleckiej, ks. Zygmunt Kwieciński ponownie wyjechał na misje do Kazachstanu. Od listopada 2025 roku pracuje w archidiecezji Astany, posługując w parafii Wniebowzięcia NMP w Kustanaju oraz w oddalonej o 500 kilometrów parafii Miłosiernego Jezusa w Arkalyku.



WIELE WYZWAŃ...

Codzienna praca duszpasterska na terenach misyjnych wiąże się z ogromnymi wyzwaniami. Rozległe odległości między miejscowościami, trudne warunki drogowe oraz surowy klimat sprawiają, że możliwość sprawnego przemieszczania się jest niezbędna do niesienia pomocy duchowej i materialnej lokalnym mieszkańcom. Ksiądz Zygmunt dociera do wiernych rozsianych po wielu odległych miejscowościach, odwiedza rodziny, sprawuje sakramenty, prowadzi katechezę oraz wspiera potrzebujących. Aby ta posługa mogła być kontynuowana i roz-

wijana, konieczny jest zakup odpowiednich środków transportu – nowego samochodu, który umożliwi bezpieczne i regularne docieranie do wspólnot parafialnych – mówi ks. Łukasz Zygmunt, dyrektor diecezjalny Papieskich Dzieł Misyjnych.

Za każdą okazaną pomoc, życzliwość i otwarte serce składamy serdeczne podziękowania. Niech obchody Tygodnia św. Krzysztofa obfitują w dar Bożego błogosławieństwa. Wszyscy kierowcy i podróżujący niech cieszą się opieką św. Krzysztofa – dodaje ks. Łukasz Zygmunt. Ogólnopolska edycja Tygodnia św. Krzysztofa w tym roku odbędzie się w diecezji kieleckiej w parafii w Miechowie.

Ofiary można przekazywać na numer konta:

40 1240 1372 1111 0010 6117 7623

z dopiskiem - Kazachstan

MDDK, 25-025 Kielce, ul. Jana Pawła II 3

Dziękujemy za wsparcie!

SZKOŁA KATECHISTÓW DIECEZJI KIELECKIEJ

Zapisy do 15.09.2026 r.

Centrum Modlitwy i Ewangelizacji św. Pawła
ul. Wileńska 1A; 25-411 Kielce

Sesje formacyjne - raz w miesiącu

KATECHISTA PROWADZI KATECHEZĘ EWANGELIZACYJNĄ W PARAFII:

- dla rodziców i chrzestnych w ramach przygotowania do sakramentu chrztu, pierwszej komunii świętej i bierzmowania oraz dla kandydatów do sakramentu bierzmowania;
- dla narzeczonych w ramach przygotowania do sakramentu małżeństwa;
- oraz katechezy w ramach formacji stałej dla osób chętnych.

Stowarzyszenie Życia Apostolskiego „Koinonia św. Pawła” w Kielcach

Dyrektor: s. dr Samuela Klimas

Tel: 506 178 939

mail: skdk@rmissio.pl

www.rmissio.pl (zakładka Szkoła Katechistów)



Politechnika
Świętokrzyska

RUSZYŁA

REKRUTACJA!



rekrutacja.tu.kielce.pl

DOŁĄCZ DO NAS!

